

Sygn. akt I ACa 476/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Lidia Mazurkiewicz-Morgut

Sędziowie: SSA Aleksandra Marszałek (spr.)

SSO del. Paweł Pszczołowski

Protokolant: Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. we W.**

przeciwko **A. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji i zażalenia pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 25 listopada 2015 r. sygn. akt I C 933/15

1. oddala apelację i zażalenie;

2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej 6.000 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 25.11.2015 r. uchylił nakaz zapłaty z dnia 13.05.2014 r., sygn. akt I Nc 319/14 co do kwoty 15.201,65 zł oraz odsetek ustawowych liczonych od tej kwoty od dnia 10.09.2011 r. do dnia zapłaty i w tej części powództwo oddalił (pkt I), a w pozostałym zakresie nakaz ten, którym łącznie zasądzono 96.507 zł utrzymał w mocy (pkt II).

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przedstawiały się następująco.

W dniu 30 stycznia 2002 roku (...) S.A. z siedzibą we W. zawarła z A. J. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) umowę leasingu operacyjnego (...), której przedmiotem był używany ciągnik siodłowy V., rok produkcji 2004. Wartość ofertowa pojazdu została określona na kwotę 228.000 zł netto (278.160 zł brutto). Umowa leasingu została zawarta na 48 miesięcy. Zgodnie z umową leasingobiorca miał obowiązek zapłacić stronie powodowej 48 rat leasingowych oraz czynsz inicjalny w wysokości 14%, opłatę manipulacyjną - 1%, opłatę leasingową - 2,1386% i kwotę wykupu w wysokości 6%.

Integralną część umowy stanowiły ogólne warunki umowy leasingu, które leasingobiorca otrzymał przy zawarciu umowy.

Leasingodawca był uprawniony do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym po uprzednim wyznaczeniu leasingobiorcy dodatkowego terminu na piśmie o ile opóźnienie w zapłacie którejkolwiek opłaty przekroczyło 14 dni. W takim przypadku leasingodawca był uprawniony do natychmiastowego przejęcia posiadania przedmiotu leasingu oraz do zapłaty wszystkich pozostałych opłat leasingowych wraz z równowartością ceny sprzedaży poleasingowej, obliczonych z uwzględnieniem dyskonta według stawki WIBOR dla depozytów trzymiesięcznych. (§ 20 o.u.w.l.).

Na zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy leasingu A. J. wystawiła w dniu 2 stycznia 2008 roku na zlecenie (...) S.A. weksel in blanco bez protestu na 96.507,87zł.

Pismem z dnia 26 sierpnia 2011 roku powód wezwał pozwaną do wykupienia weksla wypełnionego na sumę 96.507,87 zł, na którą składały się: zaległość wynikająca z wystawionych faktur w kwocie 30.917,07 zł, przyszłe raty wraz z wartością wykupu w wysokości 140.693,13zł zdyskontowane wg stopy 11.3796% dające kwotę 125.722,93zł, odsetki od nieterminowych płatności na dzień 22.06.2010 r. w wysokości 4.071,87zł, koszty naprawy i przygotowania do sprzedaży – 300 zł, koszty ekspertyzy – 300 zł, koszty windykacji 3.196zł, 1.203,75 zł z tytułu ubezpieczenia pojazdu i kwota 810 zł z tytułu podatku od środków transportowych. Termin wykupu został oznaczony na dzień 9 września 2011 roku. Weksel nie został wykupiony przez pozwaną.

W dniu 4 marca 2010 roku (...) S.A. wypowiedział pozwanej umowę leasingu (...)ze skutkiem na dzień 4 marca 2010 roku i wezwał do zwrotu przedmiotu leasingu z zaznaczeniem, iż ostateczne rozliczenie umowy nastąpi po ewentualnej sprzedaży przedmiotu leasingu.

11 marca 2010 roku pozwana przekazała leasingodawcy ciągnik siodłowy będący przedmiotem leasingu.

(...) S.A. podjął działania mające na celu sprzedaż powyższego pojazdu, w tym celu zamieścił oferty sprzedaży ciągnika w prasie – Gazecie (...) oraz na portalach internetowych, m.in. www(...), www(...), www(...) Po kilkukrotnych próbach sprzedaży, pojazd został sprzedany w dniu 22 czerwca 2010 roku za kwotę 82.960 zł brutto (68.000 zł netto).

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych, Sąd uznał powództwo w przeważającej części za uzasadnione, uchylając nakaz zapłaty jedynie w zakresie kwoty 15.201,65 zł oraz odsetek ustawowych liczonych od tej kwoty od dnia 10.09.2011r. do dnia zapłaty.

Sąd I instancji wskazał, że bezspornymi w sprawie było, że pozwana zaprzestała płać rat leasingowych, co spowodowało wypowiedzenie jej umowy ze skutkiem na dzień 4 marca 2010 roku, jak też wypełnienie przez leasingodawcę weksla in blanco, który nie został wykupiony. Wobec tego, iż pozwana powołała się na okoliczności wynikające z łączącej strony umowy leasingu, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przeniósł się na stosunek prawny zabezpieczony wekslem gwarancyjnym in blanco tj. stosunek leasingu. Zdaniem Sądu, proces sprzedaży pojazdu został przeprowadzony przez stronę powodową z należytą starannością, po uprzednim wykonaniu wyceny pojazdu i podjęciu kilku prób jego sprzedaży celem wybrania jak najkorzystniejszej oferty, zarzut sprzedaży po rażąco niskiej cenie oceniono, więc jako chybiony. W tym zakresie, jako zbędny ocenił Sąd Okręgowy wnioskowany przez pozwaną dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości tego pojazdu, uznając, iż miarodajną do ustalenia korzyści finansującego była cena, za jaką pojazd ten został zbyty. Sąd zwrócił uwagę, że pozwana została zawiadomiona o tym, że ostateczne rozliczenie umowy nastąpi po ewentualnej „sprzedaży” przedmiotu leasingu, a mimo tego nie podjęła aktywnych działań w ramach których mogłaby wpłynąć na znalezienie nabywcy pojazdu i podwyższenie ceny sprzedaży. Kolejny zarzut dotyczył zakwestionowania objęcia wekslem gwarancyjnym sposobu dokonania dyskonta pozostałych do zapłaty rat leasingowych. W tym zakresie za niecelowy Sąd I instancji uznał zgłoszony przez pozwaną wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości rat pozostałych do spłaty przez pozwaną pomniejszonych o koszt tzw. kredytu

rzeczowego, tj. nie uwzględniających wynagrodzenia powoda a obejmujących jedynie wartość przedmiotu leasingu. Sąd I instancji, powołując się na § 15 owul, podał, że strona powodowa dokonała dyskonta pozostałych do spłaty rat leasingowych, przy zastosowaniu stopy dyskonta 11,3796%, co uznać należy za prawidłowe i korzystne dla pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu II utrzymującego w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego z dnia 13.05.2014r., sygn. akt I Nc 319/14, zarzucając naruszenie:

1. prawa materialnego, tj.:

a) art. 709¹⁵ k.c. w zw. z § 15 ust. 3b umowy leasingu w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powódka jako leasingodawca powinna obniżyć sumę przysługującą jej w razie rozwiązania umowy leasingu jedynie o tzw. dyskonto wedle stopy 11,3796 % podczas gdy brak jest po temu uzgodnienia umownego, a pojęcie tzw. dyskonta nie wyczerpuje, utrwalonego w orzecznictwie, pojęcia tzw. kredytu rzeczowego (marży leasingodawcy), o który leasingodawca powinien obniżyć roszczenie,

b) art. 709¹⁵ k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że leasingodawca powinien obniżyć sumę przysługującą mu w razie rozwiązania umowy leasingu jedynie o cenę uzyskaną z późniejszej sprzedaży przedmiotu leasingu, nie zaś o wartość rynkową odzyskanego przedmiotu leasingu;

1. prawa procesowego, tj.:

a) art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego i oparcie ustaleń wymagających wiadomości specjalnych co do wartości zwróconego przedmiotu i uzyskanej korzyści jedynie na dokumentach autorstwa powoda oraz przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości podczas gdy dowód ten służył wykazaniu istotnej w sprawie okoliczności,

tj. wysokości kredytu rzeczowego, o którą leasingodawca powinien obniżyć roszczenie;

b) art. 98 § 1 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanej w pełnym zakresie obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, podczas gdy w zaskarżonym wyroku oddalono powództwo w zakresie ok. 16%, co uzasadnia obciążenie powoda kosztami procesu.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez uchylenie nakazu zapłaty Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 13.05.2014 r., sygn. akt I Nc 319/14) pozostałej części, tj. zasądzającej kwotę 81.306,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty liczonymi od dnia 10.09.2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.207 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Postanowieniem z dnia 09.02.2016 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu uzupełnił ww. wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zażalenie na to orzeczenie wniosła pozwana, zaskarżając je w całości, zarzucając naruszenie:

a) art. 351 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, podczas gdy wyrok Sądu Okręgowego zawierał orzeczenie o kosztach procesu;

b) art. 98 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanej w pełnym zakresie obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, podczas gdy w zaskarżonym wyroku oddalono powództwo w zakresie 16%, co uzasadnia obciążenie powoda kosztami procesu.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanej, podobnie jak wywiedzione przez nią zażalenie, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wniesionym w dniu 22.02.2016 r. zażaleniem pozwana kwestionowała prawidłowość wydanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowienia z dnia 09.02.2016r., którym uzupełniono zaskarżony przez nią w tym postępowaniu

apelacją wyrok z dnia 25.11.2015 r. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Jakkolwiek zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy częściowo utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 13 maja 2014 r. (sygn. akt I Nc 319/14), w tym zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, to jednak zważyć należy, iż owo orzeczenie o kosztach nie obejmowało wynagrodzenia reprezentującego stronę powodową zawodowego pełnomocnika. Pełnomocnik wstąpił do procesu dopiero po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty przez pozwaną. Zgodnie z art. 351 § 1 k.p.c. strona może w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku, a gdy doręczenie wyroku następuje z urzędu- od jego doręczenia, zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku, jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania, o natychmiastowej wykonalności albo nie zamieścił w wyroku dodatkowego orzeczenia, które według przepisów ustawy powinien był zamieścić z urzędu. Mając na uwadze, iż zaskarżony wyrok nie zawierał rozstrzygnięcia w przedmiocie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony powodowej należało, obok kosztów procesu zawartych w nakazie zapłaty w postępowaniu nakazowym, zasądzić na rzecz strony powodowej zwrot kosztów wynagrodzenia zastępującego ją profesjonalnego pełnomocnika według stawki określonej w § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej, udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490), a zatem słusznie Sąd Okręgowy o to właśnie wynagrodzenie w kwocie 3.600 zł uzupełnił wyrok z dnia 25.11.2015 r. Z tych względów, zażalenie pozwanej, jako niezasadne podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

Z kolei zarzuty w wywiedzionej przez pozwaną apelacji skupiały się na tym jakie jeszcze korzyści powinny być potrącone z niezapłaconych rat leasingowych, do których uiszczenia zobowiązana była pozwana w związku z rozwiązaniem umowy leasingu operacyjnego (...). W ramach sformułowanych zarzutów pozwana podnosiła po pierwsze, że przedmiot leasingu (ciągnik siodłowy V. (...), (...), rok produkcji 2004) został sprzedany za zbyt niską cenę oraz że jego wartość określana, jako rynkowa, powinna zostać odliczona od owych rat, zaś po drugie zarzucała, iż od należnej stronie powodowej sumy z tytułu niezapłaconych rat odjąć należało kwotę tzw. kredytu rzeczowego w wysokości 17,2%. Oba te zarzuty były nietrafne.

Rozpoznając apelację pozwanej, Sąd Apelacyjny oparł się na ustaleniach faktycznych, jakie poczynione zostały przez Sąd I instancji i które uznać należało za prawidłowe. Ustaleń tych zresztą pozwana nie kwestionowała.

Zgodnie z art. 709¹⁵ k.c., w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Przewidziana w przytoczonym przepisie odpowiedzialność korzystającego wobec finansującego ma charakter kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. Zgodnie z ogólnym założeniem odpowiedzialności odszkodowawczej, odszkodowanie ma przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Finansujący może więc po rozwiązaniu umowy leasingu dochodzić odszkodowania w celu przywrócenia położenia, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonał swoje zobowiązanie. Ze względu na to, że odszkodowanie nie może przewyższyć uszczerbku w majątku poszkodowanego, należne finansującemu odszkodowanie podlega pomniejszeniu o uzyskane przez niego korzyści, do których zalicza się m.in. wartość rzeczy zwróconej przez korzystającego. W razie sprzedaży tej rzeczy, korzyść leasingodawcy wyznacza cena uzyskana ze sprzedaży (wyrok SN z dnia 18 lutego 2015 r., ICSK 64/14, lex)

Mając powyższe na uwadze i odnosząc się do pierwszego z zarzutów apelacji, dotyczącego uzyskania zbyt niskiej ceny ze sprzedaży przedmiotu leasingu, wskazać należy, że trafnie Sąd I instancji ustalił okoliczności sprzedaży. Analiza zebranych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, iż dokonując sprzedaży stanowiącego przedmiot leasingu ciągnika siodłowego V. (...), strona powodowa dochowała aktów należytej staranności. Z przedłożonych do akt dokumentów w postaci ogłoszeń, jakie strona powodowa wystawiała w związku ze sprzedażą ciągnika wynika, że kilkakrotnie próbowała ona ciągnik ten zbyć za jak najkorzystniejszą cenę. Na jej zlecenie sporządzona była również ekspertyza techniczna, która wartość ciągnika określała na kwotę 59.800 zł netto. Ostatecznie zaś cena uzyskana z

tytułu sprzedaży nie odbiegała od tej, która wynikała z opinii technicznej, a wręcz przeciwnie, była wyższa (uzyskano cenę 68.000 zł netto). Biorąc pod uwagę powyższe, brak było podstaw, aby podzielić argumentację apelującej odnośnie niedochowania przez stronę powodową należytej staranności przy sprzedaży przedmiotu leasingu, w tym możliwości uzyskania za niego ceny w istotny sposób odbiegającej od tej, jaka ostatecznie została osiągnięta. Zarzut ten jest o tyle jeszcze chybiony, że, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, należne finansującemu odszkodowanie ulega pomniejszeniu o kwotę, jaką rzeczywiście leasingodawca uzyskał w wyniku sprzedaży przedmiotu leasingu, a nie wartość- jak sugerowała apelująca- rynkową, będącą wartością szacowaną, a nie faktycznie uzyskaną korzyścią. Korzyść finansującego z rozwiązania umowy, o jakiej mowa w treści art. 709¹⁵ k.c., wyraża się w zyskach wynikających z odzyskania rzeczy będącej jej przedmiotem i zadysonowania nią w postaci sprzedaży czy też oddania do odpłatnego używania bądź korzystania (na podstawie umowy najmu, dzierżawy, leasingu bezpośredniego (por. M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2011, s. 597–598)). Wobec tego, że w przedmiotowym przypadku doszło do sprzedaży przedmiotu leasingu, w celu ustalenia owej „korzyści” należało odwołać się do umowy sprzedaży i za korzyść uznać określoną przez strony tej umowy i uzyskaną przez powódkę cenę sprzedaży ciągnika siodłowego V. (...). Wartość ta stanowiła, bowiem realną, nie zaś jedynie szacunkową, korzyść przypadającą stronie powodowej. W związku z tym zatem dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości rynkowej przedmiotowego ciągnika był w okolicznościach sprawy zbędny i słusznie wniosek o przeprowadzenie tego dowodu został przez Sąd Okręgowy oddalony. W tych okolicznościach zarzuty apelującej dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 709¹⁵ k.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. uznać należało za nietrafne.

Odnosnie zaś drugiego z zarzutów, dotyczącego obniżenia należnego stronie powodowej roszczenia o kwotę tzw. kredytu rzeczowego, wskazać należy, iż kwestii tej nie regulował § 15 owul, na który powoływał się Sąd I instancji, albowiem dotyczył on innego momentu rozwiązania umowy (dotyczył odstąpienia przez leasingodawcę od umowy sprzedaży z dostawcą na żądanie leasingobiorcy). Zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji powyższego przepisu przez analogię czy to z uwagi na analogiczną treść § 20 owul, według, którego w przypadku rozwiązania umowy leasingodawca ma prawo do żądania wszystkich pozostałych opłat leasingowych obliczonych z uwzględnieniem dyskonta według stawki WIBOR dla depozytów trzymiesięcznych było prawidłowe. Stopa WIBOR w drugiej połowie 2011r. wynosiła ok. 5%. Strona powodowa niewątpliwie dokonała dyskonta rat leasingowych i to nawet według korzystniejszej dla pozwanej stawki, albowiem przyjętej na poziomie ok. 11%, co wynikało z przedłożonego przez nią rozliczenia, które przez pozwaną nie zostało skutecznie zakwestionowane. Oznacza to, że doszło do pomniejszenia należnych powódce kwot z tytułu przyszłych rat o 14.971 zł (140.693 – 125.722), czyli o tak rozliczone nieponiesione koszty obsługi umowy leasingu. Nie było przy tym żadnych podstaw, aby przyjąć, iż koszty obsługi rat leasingowych kształtowały się na poziomie ok. 17% (21.846 zł), jak sugerowała to apelująca, a nie na poziomie ok. 11%. Przedstawione przez pozwaną w apelacji rozliczenie uznać należało za nieuprawnione i pozbawione podstaw. Pozwana od należności z umowy leasingu wyliczonej, jako suma czynszu inicjalnego, opłaty manipulacyjnej oraz 48 rat leasingowych odejmowała wartość ofertową przedmiotu leasingu a uzyskaną kwotę - 47 283 zł określała wynagrodzeniem umownym leasingodawcy stanowiącym 17,2 % kwot rat. Uwzględniając raty należne jeszcze powódce miało to dać 21.846 zł. Taki sposób liczenia wynagrodzenia powoda nie ma podstaw, nie wynika też z żadnych postanowień umownych. Rzeczywiście strony umówiły się o opłaty (czynsz, opłaty manipulacyjne, raty) nie oznacza to jednak, że mieści się w nich całość kosztów obsługi umowy. Skoro zaś z postanowień owul wynika przyjęty poziom dyskonta prowadzący do pomniejszenia rat o około 11%, to brak jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia stawianych w apelacji zarzutów, tym bardziej, że w wyliczonej kwocie mieszczą się nie tylko koszty obsługi umowy leasingowych ale także niewątpliwie element zysku, do osiągnięcia, którego z oczywistych względów dążyć będzie powódka. Zbędnym w tym względzie było, zatem przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność wysokości kwoty określanej mianem kredytu rzeczowego, tym bardziej, że biegły, z braku innych danych niż już uwzględnione, musiałby kreować stan faktyczny sprawy, do czego nie jest powołany.

Z tych przyczyn, zastrzeżenia ze strony apelującej zmierzające do postawienia Sądowi Okręgowemu zarzutu błędnej wykładni art. 709¹⁵ k.c. w zw. z § 15 ust. 3b umowy leasingu oraz naruszenia przepisów art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. uznać należało za nieskuteczne.

I wreszcie, orzekając o kosztach procesu, Sąd I instancji zastosował art. 100 k.p.c., nie zaś jak wskazywała pozwana w apelacji (powielając ten zarzut również i w zażaleniu) art. 98 k.p.c. W art. 100 k.p.c. została wyrażona zasada kompensaty kosztów procesu, która znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań. Stanowi ona elastyczne dostosowanie zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, w której obie strony są - w różnym albo w takim samym stopniu - wygrywającym i przegrywającym zarazem (por. J. Gudowski w Komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego pod red. T. Erecińskiego). Zgodnie z art. 100 zd. 2 in principio k.p.c. Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania. Strona powodowa uległa dochodzonemu roszczeniu jedynie w nieznacznej części, skoro z kwoty 96.507,87 zł oddaleniu podlegało jedynie żądanie w zakresie kwoty 15.201,65 zł, stanowiące 15,7% ogólnej kwoty roszczenia.

W punkcie 2 wyroku na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. orzeczono kosztach postępowania odwoławczego, zasądzając od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 6.000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego, na które złożyły się wynagrodzenie reprezentującego stronę powodową fachowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 5.400 zł wg stawki określonej w § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, z późn. zm.) oraz wynagrodzenie reprezentującego stronę powodową fachowego pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym w kwocie 600 zł wg stawki określonej w § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 cyt. rozporządzenia.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 i 98 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.